

**Sygn. akt I C 270/12**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2013 roku

**Sąd Okręgowy w Częstochowie I Wydział Cywilny**

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Sidyk

Protokolant: Tomasz Morejski

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2013 roku w Częstochowie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. M. (1)

przeciwko A. K.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

1. zobowiązuje pozwanego A. K. do złożenia powodowi D. M. (1) (M.) za pośrednictwem operatora pocztowego w terminie 14 (czternastu) dni od daty uprawomocnienia się wyroku pisemnego oświadczenia następującej treści:

„Przepraszam D. M. (1), że poprzez złożenie fałszywych, nieprawdziwych zeznań doprowadziłem do jego nieuzasadnionego zatrzymania przez funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w L..”;

2. zasądza od pozwanego A. K. na rzecz powoda D. M. (1) kwotę 5 000 zł (pięć tysięcy złotych);

3. oddala powództwo w pozostałej części;

4. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Częstochowie na rzecz radcy prawnego J. G. kwotę 1 918 zł 80 gr (jeden tysiąc dziewięćset osiemnaście złotych osiemdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu;

5. nie obciąża pozwanego kosztami sądowymi, których powód nie miał obowiązku uiścić w części, co do której powództwo zostało uwzględnione;

6. odstępuje od ściągnięcia z zasądzanego na rzecz powoda roszczenia kosztów sądowych w części, co do której powództwo zostało oddalone.

Sygn. akt IC 270/12

## UZASADNIENIE

Powód D. M. (1) wniósł o nakazanie pozwanemu A. K. przeproszenia powoda poprzez zamieszczenie w dodatku (...) oświadczenia następującej treści: „Przepraszam D. M. (1), że poprzez złożenie fałszywych, nieprawdziwych zeznań doprowadziłem do nieuzasadnionego zatrzymania poszkodowanego przez funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w L..”. Powód wniósł ponadto o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego A. K. kwoty 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż pozwany w czasie przesłuchania przez policjantów z Komendy Powiatowej Policji w L. złożył nieprawdziwe zeznania co do podejrzenia popełnienia przez powoda przestępstwa związanego z napadem rabunkowym na sklep przy ulicy (...) w L.. Zeznania te skutkowały nieuzasadnionym zatrzymaniem powoda przez funkcjonariuszy KPP w L. od dnia 17 listopada 2010r. godzina 23.30 do dnia 19 listopada 2010r. godzina 23.30 oraz przeszukaniem budynku przy ul. (...) należącego do rodziców powoda. Późniejsze zeznania pozwanego i innych świadków doprowadziły do zwolnienia powoda. Prokuratura Rejonowa w Lublińcu oraz funkcjonariusze KPP w L. potwierdzili, że z powyższym zdarzeniem powód nie miał nic wspólnego, a wszelkie zarzuty wobec niego okazały się bezzasadne. Powód wskazał, iż podczas zatrzymania był zmuszony dodatkowo korzystać z pomocy adwokata, co wiązało się z kosztami. Powód stwierdził ponadto, iż zdarzenie to doprowadziło do postrzegania go w środowisku lokalnym jako osoby z kryminalną przeszłością. Jednocześnie oświadczył, iż nigdy nie był karany sądownie, pracuje zarobkowo, nie nadużywa alkoholu i posiada bardzo dobrą opinią w miejscu zamieszkania. Obecnie powód jest osobą znerwicowaną, boi się opuszczać miejsca zamieszkania, w szczególności wieczorem. Obawia się również odwetu ze strony sprawcy złożenia fałszywych zeznań. (k. 4, 9, 10-11).

Pozwany A. K. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

Pozwany zarzucił, iż roszczenie powoda jest bezzasadne, albowiem – niezależnie od subiektywnych odczuć powoda – nie doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, gdyż wskazanie przez pozwanego na powoda jako sprawcę napadu na sklep było skutkiem pomyłki. W momencie zdarzenia w dniu 17 listopada 2010r. było ciemno na dworze i trudno było rozpoznać osoby znajdujące się na ulicy. Okoliczność uznania pozwanego winnym składania fałszywych zeznań nie może być utożsamiana z naruszeniem dóbr osobistych powoda, natomiast w ten sposób doszło – obiektywnie rzecz biorąc – do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego powoda. Pozwany nie miał zamiaru zniesławić powoda ani też go nie pomawiał, był przekonany o prawdziwości swoich spostrzeżeń, ani ich nie upublicznił. Doszło wprawdzie do ingerencji w sferę dóbr osobistych powoda, ale nie była to ingerencja bezprawna. Pozwany działał bowiem w uzasadnionym interesie publicznym współdziałając z organami ścigania, a jako świadek rozboju był do tego zobowiązany. Pozwany zakwestionował również wysokość żądanego przez powoda zadośćuczynienia (k. 30-32, k. 56-57).

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 17 listopada 2010r. Komenda Powiatowa Policji w L. została powiadomiona o dokonany rozboju z użyciem noża mającym miejsce w sklepie spożywczym przy ulicy (...) w L.. Na miejsce zdarzenia udali się funkcjonariusze Policji, którzy ustalili, iż świadkiem zdarzenia mógł być pozwany A. K. i dokonali jego przesłuchania. W czasie składania zeznań w dniu 17 listopada 2010r. pozwany wskazał jednoznacznie na D. M. (1), jako osobę wybiegającą ze sklepu w czasie zdarzenia. Pozwany zeznał wówczas m.in.: „(...) Od razu skojarzyłem, że jest to D. M. (1), ten który wcześniej stał z P. i B.. Nie mam co do tego żadnych wątpliwości. On biegnąc obok nas powiedział do nas „s....” Znam go dobrze i rozpoznałem nawet jego głos. (...) Nie gonilem go ponieważ wiedziałem, że był to M., którego znam. (...) Kończąc chcę powiedzieć, że nie mam wątpliwości, że sprawcą tego napadu był D. M. (1). (...)”.

Powód D. M. (1) w dniu 17 listopada 2010r. przebywał w innym rejonie miasta L., roznosił ulotki wyborcze, potem spotkał się ze znajomymi. O godzinie 20.30 był w domu i położył się spać. Po uzyskaniu zeznań pozwanego funkcjonariusze Policji około 23.30 udali się do miejsca zamieszkania powoda, dokonali przeszukania pomieszczeń mieszkalnych i garażu na nieruchomości przy ulicy (...) w L., należącej do rodziców powoda. Następnie zatrzymali D. M. (1) i przewieźli go do Komendy Powiatowej Policji w L.. Powodowi został przedstawiony zarzut dotyczący dokonania rozboju w sklepie, do czego się nie przyznał. Po przesłuchaniu powód został przewieziony do C. do izby zatrzymań, gdzie przebywał do 19 listopada 2010r. do godziny 14.00. Następnie został przewieziony do Prokuratury w L., gdzie został ponownie przesłuchany, po czym został zwolniony do domu.

W tym okresie czasu powód uczęszczał do liceum dla dorosłych w L. po ukończeniu szkoły zawodowej. Powód nigdy nie miał problemów z prawem, ani nie miał kolegów, którzy mieliby takie problemy. W związku z zatrzymaniem powoda

znajomi wypytywali go o przyczyny zatrzymania, żartobliwie wyśmiewali się z niego. O zatrzymaniu wiedzieli też jego sąsiedzi.

W dniu 18 listopada 2010r. pozwany A. K. będąc ponownie przesłuchiwany w Prokuraturze Rejonowej w Lublińcu na okoliczności związane z napadem na sklep w L., potwierdził swoje zeznania złożone w dniu 17 listopada 2010r.

Z kolei będąc przesłuchiwany w dniu 19 listopada 2010r. w Komendzie Powiatowej Policji w L. pozwany stwierdził, iż dobrowolnie chce sprostować swoje zeznania. Pozwany zeznał wówczas m.in.: „W chwili obecnej chcę się wycofać z oskarżeń wobec D. M.. Wtedy będąc przesłuchiwany podałem jego nazwisko, ponieważ tego wieczoru krótko w rejonie zdarzenia widziałem S. P. i D. B.. Te osoby znają się i właśnie on mi przyszedł na myśl. Wiedziałem, że jak nie wskażę konkretnej osoby to mnie Policja nie wypuści. (...) W chwili obecnej żałuję, że wskazałem jako sprawcę D. M. (1). (...) tak naprawdę to nie wiem, kim był sprawca. Nie mogę jego ubioru skojarzyć z żadną osobą. (...)”.

/ **dowód:** zeznania powoda (nagranie, adnotacje k. 65, 66), notatki urzędowe z dnia 14 lutego 2011r. i z dnia 17 listopada 2010r., protokoły przesłuchań pozwanego A. K. w charakterze świadka w KPP w L. i Prokuraturze Rejonowej w Lublińcu w sprawie Ds 1747/10 z dnia 17 listopada 2010r., 18 listopada 2010r. i 19 listopada 2010r., protokół przesłuchania powoda w charakterze świadka z dnia 22 lutego 2011r. w sprawie Ds. 207/11 (kopie w załączeniu; odpis protokołu z dnia 22 lutego 2011r. k. 3-4)/

A. K. urodził się w dniu (...) W chwili składania przedmiotowych zeznań miał ukończone 16 lat. W okresie wcześniejszym były stosowane wobec niego środki wychowawcze, m.in. na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Lublińcu z dnia 20 kwietnia 2010r. w sprawie III N. (...) /10 pozwany miał zastosowany nadzór kuratora.

Po przeprowadzeniu postępowania poprawczego w sprawie III Nk 1/12 Sąd Rejonowy w Lublińcu wyrokiem z dnia 7 sierpnia 2012r. uznał A. K. za winnego popełnienia sześciu czynów karalnych, m.in. czynu polegającego na tym, że będąc przesłuchiwany w charakterze świadka w toku postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Lublińcu pod sygn. Ds. 1747/10, w dniach 17 listopada 2010r., 18 listopada 2010r. i 19 listopada 2010r., będąc pouczonym o możliwości zastosowania środków prawnych przewidzianych w przepisach o postępowaniu w sprawach nieletnich za zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy, zeznał nieprawdę odnośnie osoby sprawcy czynu z dnia 17 listopada 2010r., tj. dokonania rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia, wskazując początkowo jako sprawcę D. M. (1), co stanowiło podstawę do zatrzymania D. M. (1), a następnie odwołując swoje zeznania w tym zakresie. Za czyn ten wyczerpujący znamiona przestępstwa z art. 233§1 k.k. i art. 234 k.k. A. K. został umieszczony w zakładzie poprawczym, przy czym wykonanie tego środka zawieszono na okres próby w wymiarze 3 lat. Ponadto, Sąd orzekł wobec pozwanego środek wychowawczy w postaci nadzoru kuratora w okresie próby.

/ **dowód:** postanowienie z dnia 20 kwietnia 2012r. w sprawie III N. (...) /10 o rozpoznaniu sprawy w postępowaniu poprawczym, protokół rozprawy głównej z dnia 7 sierpnia 2012r. w sprawie III Nk 1/12, wyrok Sądu Rejonowego w Lublińcu z dnia 7 sierpnia 2012r. w sprawie III Nk 1/12 (kopie w załączeniu)/

### **Sąd zważył, co następuje:**

Stosownie do art. 24§1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

W sprawie o ochronę dób osobistych w pierwszej kolejności należy poddać ocenie, czy i jakie dobro zostało naruszone, a następnie ocenić – na zarzut pozwanego – czy pomimo naruszenia tych dóbr nie zachodzi podstawa do wyłączenia jego odpowiedzialności ze względu na brak bezprawności działania. Naruszenie dóbr osobistych oraz bezprawność są oczywiście kategoriami całkowicie samodzielnymi, niezależnymi i każda z nich podlega oddzielnej kwalifikacji i ocenie (por.: wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2002r. z uzasadnieniem, II CKN 167/01, nie publ.).

Jako przyczyny wyłączające bezprawność działania wymienia się: działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, obronę interesu zasługującego na ochronę, zezwolenie uprawnionego. Ciężar wykazania, że naruszające dobro osobiste innej osoby działanie nie ma cech bezprawności obciąża osobę pozwaną (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000r. z uzasadnieniem, III CKN 777/98, nie publ.). Przy czym koniecznym elementem wyłączenia bezprawności działania naruszającego dobra osobiste jest prawdziwość twierdzeń co do faktów (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2000r., II CKN 670/98, nie publ.).

Podawane fakty podlegają zatem dowodzeniu na ich prawdziwość, natomiast opinie (oceny) dowodzeniu na ich prawdziwość się nie poddają, ale winny być one rzeczowe, obiektywne i oględne oraz nie mogą mieć formy uwłaczającej czci osobie krytykowanej.

Cześć, dobre imię i dobra sława człowieka są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny życia osobistego, zawodowego i społecznego. Naruszenie czci może więc nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym, w ramach prowadzonej działalności, w kontaktach międzyludzkich, naruszające dobre imię danej osoby i mogące narazić ją na utratę zaufania (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2002r., IV CKN 1402/00, LEX nr 78364; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2010r., II CSK 326/09, LEX nr 574524; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2009r., I PK 210/08, M.P.Pr. (...)).

Należy dodać, iż oskarżenie innej osoby o przestępstwo przed uprawnionym organem może być traktowane jako działanie w ramach obowiązującego porządku prawnego, jednakże będzie miało ono cechy zachowania bezprawnego, jeżeli uczynione zostało wyraźnie w zły wiarze, a na takie działanie będzie wskazywało zwłaszcza przytoczenie na uzasadnienie oskarżenia świadomie – albo na skutek niedbalstwa – nieprawdziwych okoliczności faktycznych. Innymi słowy, za oczywiście bezzasadne, a więc i bezprawne w rozumieniu przepisów normujących odpowiedzialność z czynów niedozwolonych - nie będzie można uznać doniesienia o przestępstwie, jeżeli w świetle okoliczności faktycznych przytoczonych na uzasadnienie oskarżenia, zawiadamiający mógł być przekonany, że zarzuty postawione pokrzywdzonemu są prawdziwe (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1980r. z uzasadnieniem, (...) 533/80, OSNC 1981/7/138).

Zarówno więc zawiadomienie o przestępstwie, jak i wskazanie osoby podejrzanej mieszczą się co do zasady w granicach prawa. Mogą je jednak przekraczać wówczas, gdyby takie zawiadomienie i wskazanie konkretnej osoby podejrzanej dokonane było oczywiście ze złym zamiarem i pełną świadomością nieprawdy takiego twierdzenia (por.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 grudnia 1998r., I ACa 1004/98, Apel.-W-wa 1999/3/28).

W orzeczeniu z dnia 10 lipca 1998r. Sąd Apelacyjny wskazał, iż „jeśli użyte w pismach procesowych sformułowania nie są oględne, przypisują wprost powódce naganne cechy, nie odnoszą się do przedmiotu postępowania, nie ograniczają się do wskazania faktów dotyczących przedmiotu (...) podważających twierdzenia powódki, lecz powołują także fakty odnoszące się do osoby powódki, negatywnie ją charakteryzujące, to Sąd (...) prawidłowo przyjął, że w wymienionych pismach procesowych doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki” (por.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 10 lipca 1998r., I ACa 202/98, OSA 2000/2/6). W stanie faktycznym rozpatrywanym przez Sąd Apelacyjny w powołanym orzeczeniu chodziło o przypisanie w piśmie procesowym złożonym przez jedną stronę stronie przeciwnej niezasadnych zarzutów popełnienia oszustwa, niszczenia mienia, kierowania inwektyw pod adresem innych osób, a zatem popełnienia przestępstw.

Przenosząc powyższe rozważania na kanwę niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda D. M. (1) poprzez zarzucenie mu przez pozwanego A. K. dopuszczenia się przez powoda bardzo poważnego przestępstwa (rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia). Złożenie tej treści zeznań przed funkcjonariuszami Policji przez pozwanego wiązało się z poważnymi konsekwencjami dla powoda, doprowadziło do podjęcia przez organy ścigania dalszych czynności mających na celu wszczęcie postępowania karnego wobec sprawcy czynu, tj. przeszukania domu powoda i zatrzymania powoda. Posądzenie o tego rodzaju czyn naruszało część powoda tzw. wewnętrzną, czyli godność osobistą i zewnętrzną, czyli dobre imię.

Na pozwanym spoczywał w tej sytuacji ciężar wykazania, że naruszające dobro osobiste powoda działanie nie miało cech bezprawności, w szczególności, że pozwany pozostawał w dobrej wierze, to jest w usprawiedliwionym przekonaniu, że jego twierdzenia są prawdziwe.

Z zebranego materiału dowodnego wynika w sposób jednoznaczny, nie budzący wątpliwości, że zarzuty pozwanego pod adresem powoda były nieprawdziwe, a pozwany działał w złej wierze oskarżając powoda o czyn, którego powód nie popełnił. Do takich wniosków prowadzi już sama analiza zeznań pozwanego złożonych w KPP w L. i w Prokuraturze Rejonowej w Lublińcu. Z zeznań złożonych przez pozwanego w dniu 19 listopada 2010r. wynika jednoznacznie, iż pozwany świadomie i umyślnie wskazał na powoda jako sprawcę rozboju zdając sobie w pełni sprawę, że nie rozpoznał mężczyzny wybiegającego w momencie zajścia ze sklepu. Pozwany postąpił tak, ponieważ sam obawiał się zatrzymania przez Policję. Pozwany będąc świadomym faktu, iż nie rozpoznał osoby wybiegającej ze sklepu, jednocześnie przed organami ścigania kategoricznie i stanowczo utożsamiał tę osobę z powodem, posądzając go w ten sposób o popełnienie ciężkiego przestępstwa.

Sąd uwzględnił zatem roszczenie o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia na podstawie art. 24 k.c. Zastosowanie środków zmierzających do usunięcia skutków dokonanego naruszenia z art. 24 k.c. wymaga stwierdzenia wyłącznie bezprawności działania, nie jest wymagane stwierdzenie winy osoby dokonującej naruszenia. W myśl art. 24 k.c. ochrona przysługuje jedynie przed bezprawnym naruszeniem lub zagrożeniem dobra osobistego. Przepis ten nie wymaga by naruszenie było zawinione.

Sąd stwierdził również, że materiał dowodowy pozwala na przyjęcie działania pozwanego z rozeznaniem, co pozwala na przypisanie mu zawinienia i zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia z art. 448 k.c.

Stosownie do art. 426 k.c. odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym nie ponosi jedynie małoletni, który nie ukończył lat trzynastu. Pozwany w dacie zgłoszenia o popełnionym rzekomo przez powoda przestępstwie, czyli w dacie złożenia zeznań przeciwko powodowi miał skończone 16 lat. Pozwany był osobą dojrzałą w stopniu pozwalającym na przypisanie mu winy. Zebrany materiał dowodowy, w tym przeprowadzone w niniejszej sprawie dowody z odpisów dokumentów załączonych do akt spraw III N. (...)/11 i III Nk 1/12 (III N. (...)/10) oraz okoliczności sprawy wskazują, iż pozwany działał z pełnym rozeznaniem, co podlega ocenie podobnie jak wina z art. 415 k.c., a zatem w oparciu o całokształt materiału dowodowego, bez konieczności dopuszczania dowodu z opinii biegłego. W niniejszej sprawie zresztą pozwany w tej kwestii nie podnosił żadnych zarzutów.

Należy zwrócić uwagę na treść opinii Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno – Konsultacyjnego w C. z dnia 12 stycznia 2012r. przeprowadzoną w sprawie III N. (...)/10. Z opinii tej wynika, iż pozwany A. K. posiada przeciętny poziom sprawności umysłowej, ma prawidłowe rozumienie obowiązujących norm i zasad społecznych, ale ich nie zinterioryzował. Przejawia jednak znaczny stopień zdemoralizowania i proces jego demoralizacji ma wyraźnie postępujący charakter.

Z tych wszystkich przyczyn, wobec stwierdzenia, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda przez pozwanego, a pozwany działał z rozeznaniem, Sąd uwzględnił powództwo zarówno w zakresie żądania przeprosin jak i zadośćuczynienia.

Przepis art. 24§1 k.c. pozostawia ocenie sądu kwestię, czy żądany przez powoda sposób dokonania przeprosin, treść i forma oświadczenia, są odpowiednie i celowe do usunięcia skutków naruszenia, co prowadzić musi do wniosku, że sąd może ingerować w tym zakresie w żądanie pozwu (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005r., IV CK 413/04, nie publ.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2011r., II CSK 393/10, LEX nr 936486).

Środki ochrony naruszonego dobra muszą być adekwatne do samego naruszenia i wybrane z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy. Ocena, czy czynności potrzebne do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, o których mowa w art. 24§1 k.c. są dostateczne dla uzyskania przez poszkodowanego odpowiedniej satysfakcji, powinna więc uwzględniać skalę upowszechnienia naruszającej jego dobra osobiste wypowiedzi. (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2009r. z uzasadnieniem, V CSK 64/09, LEX nr 585910; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 31 stycznia 2007r., I ACa 1682/06, LEX nr 307313).

W niniejszej sprawie Sąd uznał za właściwe do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda D. M. (1) nakazanie pozwanemu A. K. skierowania do powoda pisemnego oświadczenia za pośrednictwem operatora pocztowego dotyczącego przeprosin o treści określonej w wyroku.

Sąd stwierdził, iż skoro nie doszło do upublicznienia informacji o zatrzymaniu powoda przez media, np. w prasie, nie zachodzi potrzeba zobowiązania pozwanego do zamieszczenia przeprosin w gazecie. Nieadekwatne do sposobu naruszenia dóbr osobistych byłoby nakazanie przeproszenia w prasie, jeżeli do naruszenia dóbr osobistych nie doszło w mediach. W tym wypadku zamieszczanie ogłoszeń w prasie mogłoby co najwyżej przyczynić się do zwrócenia uwagi znacznie większej liczby osób na sytuację, w której znalazł się poszkodowany.

W ocenie Sądu nie stoi na przeszkodzie zobowiązaniu pozwanego do przeproszenia powoda w formie pisemnej fakt, iż na rozprawie w toku postępowania w sprawie III Nk 1/12 powód nie przyjął ustnych przeprosin pozwanego. Można zrozumieć motywację powoda, który wówczas czuł się bardzo rozgoryczony. Powód zeznał wtedy, że utracił wszystko, godność, w oczach wielu ludzi postrzegany jest jak złodziej, czuje się w dalszym ciągu pokrzywdzony i z tego względu nie przyjmuje przeprosin. Przeprosiny na piśmie mają bardziej oficjalny charakter i w niniejszej sprawie Sąd uznał taką formę przeprosin za odpowiedniejszą do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda.

Wysokość świadczenia przyznawanego na podstawie art. 448 k.c. ma charakter ocenny, stąd też istnieje stosunkowo spory zakres swobody sędziowskiej przy określaniu wysokości tego świadczenia (por.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 10 stycznia 2008r., I ACa 1048/07). Świadczenie określone w art. 448 k.c. pełni w istocie funkcję represyjną wobec sprawcy naruszenia, a jego rola polegać powinna na zapobieżeniu trwania naruszenia i możliwego do osiągnięcia złagodzenia skutków negatywnych doznań, wynikających z naruszenia dóbr osobistych. Przede wszystkim należy badać zatem stopień wyrządzonej naruszeniem dóbr osobistych krzywdy, a także winę sprawcy naruszenia. Ponadto sąd musi zbadać nasilenie złej woli oraz celowość zastosowania tego środka (por.: uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 czerwca 2008r., I ACa 306/08, nie publ.).

W niniejszej sprawie ustalając wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi Sąd miał na uwadze rodzaj naruszonych dóbr osobistych powoda, duży „ciężar gatunkowy” zarzuconego powodowi czynu w zeznaniach pozwanego, skutki zajścia dla powoda, fakt pozostawania zatrzymanym od 17 do 19 listopada 2010r., głębokie ujemne przeżycia, które mogą wiązać się z takim zatrzymaniem osoby niewinnej, obawa co do przyszłości zwłaszcza mając na uwadze wysokie zagrożenie karą za czyn z art. 280 k.k., innego rodzaju uciążliwości, takie jak przeszukanie mieszkania przez Policję, wyśmiewanie się z powoda ze strony znajomych z miejscowego środowiska, znaczny stopień winy pozwanego. Z tych wszystkich względów, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5 000 zł tytułem zadośćuczynienia z art. 448 k.c.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu orzeczono na podstawie §2 ust. 1 i 3, §4 ust. 1 i 2, §6 pkt 4, §10 ust. 1 pkt 2, §15, §16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002r., nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w kwocie 360 zł plus podatek od towarów i usług w kwocie 82 zł 80 gr (od roszczenia niemajątkowego) oraz 1 200 zł plus podatek od towarów i usług w kwocie 276 zł (od roszczenia majątkowego). Razem – 1 918 zł 80 gr.

Z uwagi na charakter sprawy i sytuację materialną stron, Sąd nie obciążał powoda (z zasądzonych roszczenia) i pozwanego nieuiszczonymi kosztami sądowymi.